



Na leczenie porzuczonego kota Rafałka

Około pół roku temu moja kotka okociła się i oddałam małego kotka Pani z Olx, do adopcji. Cztery dni temu Pani napisała, że wyjeżdża za granicę i nie ma kto zająć się kotem. Oznajmiła, że odda go do schroniska, chyba że mam komu go oddać. Zabrałam kota do siebie. Okazało się, że: -jest...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/utpmcy>

